

Sygn. akt *X K 758/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Magdalena Barska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Słupsku – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 19 stycznia 2018 roku i 8 marca 2018 roku sprawy

z oskarżenia subsydiarnego H. S. (1) przeciwko

J. S. (1) (S.), córki I. i N. z domu W., urodzonej (...) w L.

oskarżonej o to, że:

w dniu 01 lipca 2015 roku w G., dokonała przywłaszczenia pieniędzy w formie pożyczki gotówkowej w kwocie 18 500 złotych poprzez ich wypłacenie z należącego do niej konta bankowego, w wyniku przelania tych pieniędzy na ww. konto przez A. Bank na błędnie wskazany przez nieustaloną osobę numer konta, na szkodę H. S. (1), tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

I. oskarżoną **J. S. (1) (S.)** uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego jej w subsydiarnym akcie oskarżenia,

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżycielkę posiłkową H. S. (1) od ponoszenia kosztów procesu w sprawie.

Sygn. akt X K 758/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na początku czerwca 2015 roku H. S. (1) została poproszona przez swoich znajomych – A. W. i jego żonę S. o wzięcie dla nich pożyczki gotówkowej. H. S. (1) zgodziła się na to, w związku z czym w dniu 17 czerwca 2015 roku A. W. pojechał z nią do G. do siedziby (...) Sp. z o.o. zajmującej się doradztwem kredytowym, gdzie H. S. (1) podpisała umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego z występującą w imieniu wskazanej Spółki (...).

W dniu 22 czerwca 2015 roku H. S. (1) ponownie udała się wraz z A. W. do siedziby (...) Sp. z o.o. znajdującej się w G. przy ul. (...) i podpisała tzw. „dokumentację przygotowawczą do otrzymania kredytu”. Nadto H. S. (1) ustaliła wówczas z pracownikiem tej placówki – A. L., że do ewentualnego podpisania umowy kredytowej dojdzie w w miejscu zamieszkania H. S. (1). Mając na względzie wskazane wyżej ustalenia w dniu 30 czerwca 2015 roku pracownik (...) Sp. z o.o. skontaktował się z H. S. (1) informując ją, że może spodziewać się wizyty doradcy kredytowego, który przygotował dla niej umowę pożyczki z (...) Bank S.A.

Dowody: zeznania świadków: A. W. k. 70-71 akt 3 Ds. 967.2017; S. W. (1) k. 73-74 akt 3 Ds. 967.2017; M. A. k. 144-148 akt 3 Ds. 967.2017; zeznania oskarżycielki subsydiarnej k. 96v.-97 oraz k. 3-5, 154-155 akt 3 Ds. 967.2017.

W dniu 30 czerwca 2015 roku w mieszkaniu H. S. (1) w S. zjawił się przedstawiciel przedsiębiorstwa - (...), który przedłożył jej do podpisania umowę o pożyczkę gotówkową nr (...). Zgodnie z jej treścią H. S. (1) miała zostać udzielona pożyczka w kwocie 18 500 złotych. Wskazana kwota miała zostać przelana na rachunek bankowy prowadzony dla H. S. (1), wskazany w treści w/w umowy.

Kwota pożyczki, wynikająca z w/w umowy, zamiast na konto H. S. (1), została przekazana przez (...) Bank S.A. na rachunek bankowy prowadzony dla J. S. (1).

Dowody: zeznania świadków: A. Z. k. 163-165, 224-225 akt 3 Ds. 967.2017; częściowo zeznania świadków: M. S. k. 103-105 akt 3 Ds. 967.2017; J. Z. (1) k. 170-173 akt 3 Ds. 967.2017; zeznania oskarżycielki subsydiarnej k. 96v.-97 oraz k. 3-5, 154-155 akt 3 Ds. 967.2017; umowa pożyczki k. 6-10, 11.

J. S. (1) około 2002 roku przekazała swojemu długoletniemu znajomemu A. A. kwotę 25 000 złotych, którą otrzymała po śmierci swojej matki, chcąc, by ten zainwestował ją w prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą. J. S. (1) miała nadzieję, że A. A. uda się „pomnożyć” ten kapitał. Po niedługim czasie, z uwagi na pozostawanie J. S. (1) w trudnej sytuacji rodzinnej i majątkowej, A. A. zwrócił jej kwotę 5 000 złotych. Na przestrzeni kolejnych lat J. S. (1) popadła w coraz większe długi, w związku z czym w marcu 2015 roku zwróciła się do A. A. z prośbą, aby ten zwrócił jej pozostałą kwotę, tj. 20.000 złotych. A. A. zobowiązał się przelać w/w kwotę albo tyle ile będzie mógł na rachunek bankowy prowadzony dla J. S. (2) w (...) S.A. w terminie do końca czerwca 2015 roku.

Dowody: zeznania świadka A. A. k. 95v.-96 oraz k. 134-135, 175-176 akt 3 Ds. 967.2017; wyjaśnienia oskarżonej k. 87v.-89v.; historia rachunku kredytowego k. 91-94v.

W dniu 01 lipca 2015 roku na konto bankowe, prowadzone dla J. S. (1) w Banku (...) S.A., wpłynęła kwota 18 500 złotych wynikająca z umowy o pożyczkę gotówkową nr (...). J. S. (1), nie sprawdzając pochodzenia tych środków, uznała wówczas, że kwotę tą przekazał jej, zgodnie z zawartym porozumieniem, A. A.. Następnie, J. S. (1) korzystając z tych środków spłaciła swoje zobowiązania – w części za pomocą przelewów bankowych, częściowo poprzez zapłatę gotówką wyplacaną z konta.

Dowody: zeznania świadka A. A. k. 95v.-96 oraz k. 134-135, 175-176 akt 3 Ds. 967.2017; wyjaśnienia oskarżonej k. 87v.-89v.; historia rachunku kredytowego k. 91-94v.

Jeszcze w lipcu 2015 roku J. S. (1) otrzymała informację od A. A., że nie miał on środków i nie przelał jej jeszcze pieniędzy. J. S. (2) zdziwiła i zdenerwowała ta informacja i poinformowała ona A. A., że otrzymała na konto przelew bankowy.

Na przełomie roku 2015 i 2016 J. S. (1) otrzymała informację z Banku (...) S.A., a następnie od pełnomocnika H. S. (1), iż kwota 18 500 złotych, przekazana na jej rachunek bankowy w dniu 1 lipca 2015 roku, stanowiła kwotę kredytu zaciągniętego przez H. S. (1). J. S. (1), mimo złożonych deklaracji i złożonych zobowiązań, z uwagi na swoją sytuację majątkową nie zwróciła w/w kwoty na rzecz H. S. (1).

Dowody: zeznania świadka A. A. k. 95v.-96 oraz k. 134-135, 175-176 akt 3 Ds. 967.2017; wyjaśnienia oskarżonej k. 87v.-89v.; historia rachunku kredytowego k. 91-94v.; wezwanie do zapłaty k. 12; pismo pełnomocnika H. S. (2) z dnia 06 grudnia 2015 roku k. 16; odpowiedź J. S. (1) k. 15.

Wyjaśniając w charakterze oskarżonej J. S. (1) wskazała, iż w czerwcu 2015 roku oczekiwała na zwrócenie jej przez znajomego kwoty 20.000 zł, w związku z czym po otrzymaniu pieniędzy, o których mowa w oskarżeniu, przyjęła, że stanowią one właśnie realizację zobowiązania A. A.. Jednocześnie oskarżona wielokrotnie wskazywała, iż w

inkryminowanym czasie znajdowała się w złej sytuacji finansowej, w związku z czym rozdysponowała wskazaną kwotę niezwłocznie, po jej otrzymaniu.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odступując do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

vide: wyjaśnienia oskarżonej k. 87v.-89v.

J. S. (1) ma wykształcenie zawodowe. Jest mężatka i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Pracuje jako księgowa osiągając z tego tytułu dochód w wysokości 1.300 zł – z uwagi na zajęcia komornicze. Stan jej zdrowia jest dobry, nie była leczona psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie była uprzednio karana.

Dowody: dane z rozprawy k. 87v.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle wszystkich przeprowadzonych i ujawnionych w toku postępowania dowodów, w szczególności treści wyjaśnień oskarżonej i zeznań A. A., Sąd nie znalazł podstaw, ażeby przypisać J. S. (1) sprawstwo i zawinienie w ramach zarzucanego jej czynu z art. 284 § 2 k.k. czy też innego występku.

W pierwszej kolejności Sąd pragnie podkreślić, że jego wątpliwości nie wzbudziła wiarygodność zeznań H. S. (1); oskarżycielka subsydiarna, w szczególności w toku pierwszego przesłuchania w dniu 21 stycznia 2016 roku, w sposób niezwykle szczegółowo opisała okoliczności zawarcia umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego i – w jej wyniku – umowy o pożyczkę gotówkową. Podała przy tym motywy swojego działania, które potwierdzili A. i S. W. (2). Ogół twierdzeń H. S. (2) korespondował przy tym z treścią zeznań M. A. oraz informacjami znajdującymi się w dołączonych do subsydiarnego aktu oskarżenia dokumentami. Podobnie oceniono twierdzenia oskarżycielki w przedmiocie przelania kwoty pożyczki na inny aniżeli prowadzony dla niej rachunek bankowy. Powyższe było bezsporne wobec całokształtu materiału dowodowego. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż zeznania złożone przez H. S. (1), wbrew jej przekonaniu w żadnym razie nie mogą przesądzać o sprawstwie i zawinieniu J. S. (1), o czym szerzej poniżej.

Sąd nie miał również powodów do zakwestionowania wiarygodności zeznań A. W. i S. W. (1). Oboje podali, iż H. S. (3) zaciągnęła pożyczkę gotówkową w (...) Banku S.A., za ich namową (początkowo mając wystąpić w charakterze poręczyciela), zaś kwota pożyczki miała zostać następnie przekazana przez nią świadkom. Depozycje te w całości znajdowały potwierdzenie w słowach oskarżycielki subsydiarnej, Sąd uznał je zatem za miarodajne dowody na przytoczone okoliczności.

Przechodząc do analizy zeznań M. S., która w imieniu pożyczkodawcy podpisała umowę nr (...) oraz J. Z. (2), faktycznej przełożonej M. S., Sąd zauważył, iż nie budziły one zastrzeżeń. Wymienione osoby wskazywały zgodnie, że do przygotowania wskazanej umowy o pożyczkę gotówkową doszło w ramach działalności przedsiębiorstwa (...), a zeznania tych świadków w tym zakresie potwierdzały informacje zawarte w samej umowie. Jednocześnie Sąd zauważył, iż twierdzenia obu świadków różniły się w zakresie, w jakim te wskazywały osobę odpowiedzialną za wprowadzenie do umowy danych pożyczkobiorcy – M. S. utrzymywała w tym względzie, że jedynie podpisała umowę wcześniej przygotowaną i przedłożoną jej przez J. Z. (2), natomiast J. Z. (2) zeznała, że nie wie, kto sporządził umowę pożyczki podając jednocześnie, że dyspozycja uruchomienia pożyczki została wygenerowana przez M. S., podczas gdy ta ostatnia nie potwierdzała tego faktu. Powyższe nieścisłości w ocenie Sądu wynikały z obaw obu kobiet przed obciążeniem którejs z nich odpowiedzialnością za wystąpienie błędu skutkującego przelaniem kwoty pożyczki na inny niż pokrzywdzonej numer rachunku bankowego. Sąd zważył jednak, iż przedmiotem niniejszej sprawy nie jest rozstrzygnięcie o powyższym, w związku z czym zeznania M. S. i J. Z. (2) w zakresie ich podejrzeń, czy domysłów co do tego, na jakim etapie sporządzania umowy o pożyczkę gotówkową dojsć mogło do błędu pominięto, jako nie mające znaczenia dla postępowania.

Przechodząc do omówienia zeznań M. A. Sąd zważył, iż świadek potwierdziła w nich, że uczestniczyła w procesie zawierania umowy o pożyczkę gotówkową między (...) Bank S.A. a H. S. (1) na etapie przyjmowania dokumentów celem zweryfikowania jej zdolności kredytowej. Mając zaś na uwadze, iż sama H. S. (1) w sposób tożsamy przedstawiła rolę w/w, Sąd nie miał powodów by kwestionować wiarygodność jej depozycji.

Niewielkie znaczenie dla sprawy miały zeznania świadka A. Z. prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa kredytowego, w ramach której sporządzona została umowa o pożyczkę gotówkową nr (...). Świadek ten nie uczestniczył bezpośrednio w procesie tworzenia rzeczoności dokumentu, ani też w decyzji dotyczącej dyspozycji uruchomienia pożyczki dla H. S. (2), nie był tym samym w stanie odnieść się bezpośrednio do tych okoliczności i jedynie opisał zwięźle standardowe procedury obowiązujące jego pracowników. W tym też zakresie jego wskazania, jako uznane za wiarygodne stały się podstawą ustaleń poczynionych przez Sąd.

Sąd pominął natomiast zeznania J. G., gdyż świadek nie miał wiedzy na temat okoliczności niniejszej sprawy.

Również analiza zeznań A. A. doprowadziła Sąd do konkluzji, że zasługiwały one w całości na wiarę. Sąd zauważył bowiem, iż świadek słuchany w sprawie trzykrotnie każdorazowo podał dokładnie tę samą, wewnątrznie spójną wersję wydarzeń. Wprawdzie w toku rozprawy początkowo wskazywał, że miał dokonać zwrotu powierzonych mu przez J. S. (1) środków w czerwcu 2016 roku, jednak sprostował następnie, iż miał na myśli rok 2015, tak jak podnosił w swoich początkowych depozycjach. Nie sposób zatem w tym zakresie czynić mu zarzutu lub podważać prawdziwości tych twierdzeń li i jedynie na tej podstawie.

Sąd zważył przy tym, iż wiarygodność depozycji tego świadka nie mogła zostać obalona, jak wskazywał pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, wyłącznie na tej podstawie, że łączy go z oskarżoną długoletnią znajomość. Cała postawa świadka, którą prezentował on w toku rozprawy głównej, wskazywała na to, iż starał się on przypomnieć sobie istotne szczegóły zdarzenia, a nadto wyjaśnić okoliczności w jakich doszło do przekazania pieniędzy przez oskarżoną. Świadek nie starał się w swoich zeznaniach „wybielać” oskarżonej – przeciwnie, przytoczone przez niego podczas rozprawy głównej okoliczności, w których podawał on, iż już w lipcu 2015 roku poinformował oskarżoną o tym, że nie przekazał jej oczekiwanych pieniędzy uznać należy za oświadczenie, które mogłoby zostać poczytane za niekorzystne.

Sąd pragnie również podkreślić, iż choć pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego starał się wykazać, iż fakt przekazania pieniędzy świadkowi przez oskarżoną w ogóle nie miał miejsca, to jednak okoliczności tej nie sposób obalić. Zarówno w/w świadek, jak i oskarżona w sposób zgody, w toku całego postępowania, opisywali w jaki sposób doszło do przekazania w/w kwoty (gotówką, osobiście i bez pokwitowania). O ile tego rodzaju dotyczące czynności, dokonywanej pomiędzy osobami obcymi, mogłyby przy tym budzić wątpliwości co do ich prawdziwości, o tyle uwzględniając długoletnią znajomość w/w osób i fakt, że oskarżona również współpracowała zawodowo z tym świadkiem, tego rodzaju depozycje nie powodują w ocenie Sądu podejrzeń co do ich wiarygodności; tego rodzaju transakcje zdarzają się bowiem w bliskich kontaktach osobistych czy też zawodowych, nawet, jeżeli jest to kwota znaczna dla jednej ze stron, jak to miało miejsce w niniejszej sytuacji.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania autentyczności dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy w postaci: dokumentów związanych z zawarciem umowy pożyczki gotówkowej nr (...), wyciągów z rachunku bankowego oskarżonej oraz korespondencji wymienianej następnie między oskarżycielką subsydiarną i oskarżoną. Brak w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć autentyczność wymienionych, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Mając ponadto na uwadze zgodność danych wynikających z powyższych dokumentów z treścią zeznań świadków oraz wyjaśnieniami oskarżonej, brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

Mając na względzie zaprezentowaną powyżej ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że brak jest podstaw, by podważyć wiarygodność twierdzeń oskarżonej, iż wypłaciła ona przekazane jej na przełomie czerwca i lipca 2015 roku pieniądze i rozdysonowała nimi pozostając w przekonaniu, że pochodzą one od A. A. J. S. (1) przedstawiła w tym zakresie szereg rzeczowych argumentów, jej zapewnienia potwierdził zaś sam A. A., a także

informacje wynikające z dołączonych do akt sprawy wyciągów bankowych. Warto bowiem zauważyć, że z zestawienia operacji za okres pomiędzy 30.06.2015 roku a 27.07.2015 roku (k.122 akt PR 3 Ds.967.2017) wynika, że w dniu 1 lipca 2015 roku na konto bankowe oskarżonej przekazano kwotę 18 500, 00 złotych, które zostały tego samego dnia przez nią rozdysponowane poprzez złożenie przelewów bankowych oraz wypłatę w kasie. Powyższe potwierdza w ocenie Sądu twierdzenia oskarżonej, iż owa kwota została tego samego dnia w całości przeznaczona przez nią na spłatę zobowiązań, w tym zaciągniętych w tzw. parabankach. Ponadto, oskarżona sama przyznała, iż choć powinna była sprawdzić, skąd pochodzą przekazane jej środki nie uczyniła tego; tych oświadczeń oskarżonej, zarówno co do jej zaniechania, jak i przyczyn takiego zachowania nie sposób przy tym obalić, przy czym nie mogą one – wbrew odmiennym twierdzeniom pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej – wskazywać na to, iż zamiarem oskarżonej w chwili wypłaty w/w środków było ich przywłaszczenie. Jak już bowiem wskazywano wyżej i co wynika m.in. z zeznań świadka A. A., oskarżona, gdy dowiedziała się, że to nie on przekazał jej pieniądze była zdziwiona i niezadowolona (patrz k.95v). Świadek wskazywał także na to, że oskarżona stwierdziła wówczas, że „ja jej wpłaciłem te pieniądze, bo jakieś pieniądze znalazły się na jej koncie, w tej kwocie, którą miałem jej przelać” (k. 96). W ocenie Sądu potwierdza to jej twierdzenia, iż pozostawała w przekonaniu, że stanowią one przedmiot spłaty pożyczki udzielonej w/w świadkowi i wyłącznie z tego powodu dokonała ona ich rozdysponowania. Natomiast fakt, że oskarżona nie wskazywała na w/w rozmowę ze świadkiem nie ma w ocenie Sądu wpływu na fakt, iż w dacie, w której rozporządziła tymi pieniędzmi, a tym samym 01 lipca 2015 roku, pozostawała ona w przekonaniu, że stanowią one jej własność.

Jednocześnie Sąd zważył, że w sprzeczności z treścią wyjaśnień oskarżonej nie stał żaden inny dowód, który został uznany za wiarygodny; dodatkowo, w zestawieniu z zeznaniami A. A. oświadczenia procesowe J. S. (1) jawiły się jako w pełni zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Ów wniosek dotyczył przy tym również powodów i okoliczności, dla których przekazała ona kwotę 25 000 złotych w/w świadkowi; warto przy tym podkreślić, że nie sposób wymagać od oskarżonej, ażeby po kilkunastu latach pamiętała dokładnie przebieg owego przekazania pieniędzy, naturalnym jest bowiem w takiej sytuacji proces zacierania się pewnych wydarzeń w pamięci. Bez względu jednak na pewne nieścisłości w depozycjach oskarżonej, dotyczące choćby miejsca, w którym miało dojść do przekazania pieniędzy A. A., Sąd stwierdził, że, potwierdzone depozycjami w/w świadka, zasługiwały one na wiarę, a co za tym idzie, że opisywane przez te osoby zdarzenie miało miejsce.

Sąd zwrócił również uwagę na fakt, iż oskarżona, co wynika również z zeznań pokrzywdzonej i co potwierdza zgromadzona w aktach korespondencja, podejmowała działania celem zwrotu wypłaconej przez siebie kwoty na rzecz H. S. (1). Fakt, iż nie doszło do spłaty owego zobowiązania, poza częściowymi wpłatami, nie ma przy tym znaczenia dla prawnokarnej oceny jej zachowania.

Konkludując, Sąd uznał depozycje oskarżonej za szczerze. Warto przy tym zauważyć, iż na wskazaną konkluzję nie miała wpływu treść zeznań H. S. (1), która prezentowała swoje przekonanie, że oskarżona przywłaszczyła należną jej kwotę. Co więcej, należało zauważyć, iż J. S. (1) nie kwestionowała okoliczności wpływu na jej konto bankowe pieniędzy przeznaczonych dla oskarżycielki subsydiarnej, a następnie ich wypłaty oraz posłużenia się nimi; w tym zakresie twierdzenia obu kobiet pozostawały zatem zbieżne. Niemniej jednak owo zachowanie oskarżonej nie mogło zostać uznane przez Sąd za występki kwalifikowany z art. 284 § 2 k.k., ani też z art. 284 § 1 k.k.

Sąd stwierdził, iż dalej, że występku z art. 284 § 2 k.k. dopuszcza się sprawca, który dokonuje przywłaszczenia powierzonej mu rzeczy ruchomej. Jak wskazuje przy tym Sąd Najwyższy przywłaszczenie wymaga działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, postąpienia z cudzą rzeczą (lub prawem majątkowym), tak jakby się było jej właścicielem (animus rem sibi habendi). Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia (prawa majątkowego) dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu (por. wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64). W zakresie traktowania cudzej rzeczy jak własnej - przez jej zatrzymanie lub rozporządzenie nią - mieści się zatem zarówno wola włączenia w ten sposób owej rzeczy do majątku sprawcy, jak i jednoczesny zamiar definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności; w zamiarze tym nie mieści się więc jedynie tymczasowe uniemożliwienie dysponowania rzeczą przez jej właściciela. Skutek przywłaszczenia, objęty bezpośrednim a nie ewentualnym zamiarem sprawcy, stanowi utrata rzeczy przez osobę uprawnioną, wobec czego szkoda powstała w majątku tej osoby ma, w zamierzeniu przywłaszczającego,

nieodwracalny charakter. (por. wyrok SN z dnia 6 maja 2004 r., V KK 316/03, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 70). Niewątpliwie dla istnienia owego przestępstwa konieczna jest zatem świadomość sprawcy, że rzecz lub prawo majątkowe którym dysponuje, nie stanowi jego własności i nie przysługuje mu do niego żaden tytuł. Sąd, za Sądem Najwyższym wskazuje zatem, iż uzasadnione przeświadczenie sprawcy, że ma on prawo dysponować będącym w jego posiadaniu mieniem, wyłącza wymaganą dla występku z art. 284 k.k. umyślność, a w rezultacie czyn taki oceniany być może wyłącznie w aspekcie prawa cywilnego. Innymi słowy, jeżeli posiadacz rzeczy czuje się jej właścicielem, to dokonując jakiegokolwiek rozporządzenia taką rzeczą nie może być świadom realizacji znamienia czasownikowego "przywłaszcza", a tym samym nie wypełnia swoim zachowaniem znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 284 k.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2008 r. V KK 406/07, Prok. I Pr. 2008/10/12).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie, doszło właśnie do omówionego wyżej wyłączenia umyślności. Zebrane w sprawie dowody wskazują bowiem, iż zachowanie J. S. (1) polegające na zarzucanym jej przywłaszczeniu w dniu 01 lipca 2015 roku w G. pieniędzy w formie pożyczki gotówkowej w kwocie 18 500 złotych poprzez ich wypłacenie z należącego do niej konta bankowego, które to pieniądze znalazły się tam w wyniku przelania ich przez (...) Bank S.A. wynikało z faktu, iż uważała ona, że pieniądze te stanowią jej własność. Do przekazania w/w sumy pożyczki przez (...) Bank S.A. na rachunek bankowy prowadzony dla oskarżonej doszło bowiem omyłkowo, a sama oskarżona w tym czasie oczekiwała na zwrot środków w podobnej wysokości, który miał zostać dokonany przez jej znajomego, świadka A. A., który okoliczność tą potwierdził. Ewidentnie doszło zatem do niefortunnego zbiegu okoliczności, który czynił przeświadczenie J. S. (1) o istnieniu po jej stronie prawa do dysponowania rzeczona kwotę, usprawiedliwionym i zasadnym. O ile zatem zdołano w przedmiotowej sprawie wykazać, że J. S. (1) miała świadomość, że przekazane na jej konto środki nie są jej należne i nie przysługuje jej do nich jakikolwiek tytuł, to jednocześnie nie sposób uznać, ażeby działała ona umyślnie. Przez wzgląd na powyższe – tj. z uwagi na brak umyślności w działaniu J. S. (1) – należało zaś wykluczyć by działała ona z zamiarem „przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej”. Reasumując w sprawie nie wystąpiły zatem wszystkie znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k., Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. uniewinnił więc oskarżoną od popełniania zarzucanego jej czynu. Tożsamą argumentację należy odnieść do ewentualnego zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonej z art. 284 § 1 k.k.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. oraz art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił H. S. (1) od obowiązku ich ponoszenia stwierdzając, iż z uwagi na trudną sytuację finansową w jakiej ta się znajduje należało przyjąć, iż stanowiłoby to dla niej nadmierne obciążenie.